Księga Przysłów

Rozdział 1

1. Przysłowia Salomona, syna Dawida, króla w Izraelu. **2**. Aby poznać mądrość i karność, aby zrozumieć słowa rozsądku, **3**. aby zdobyć karny rozsądek, sprawiedliwość, rzetelność i prawość, **4**. aby prostaczkom udzielić rozwagi, a młodym - wiedzy i roztropności. **5**. Mądry, słuchając, pomnoży wiedzę, rozumny biegłości nabędzie, **6**. aby pojąć przysłowie i trudne zdanie, słowa mędrców i ich zagadki. **7**. Podstawą wiedzy jest bojaźń Pańska; lecz głupcy odrzucają mądrość i karność. **8**. Synu mój, słuchaj karcenia swego ojca, nie odrzucaj pouczenia swej matki, **9**. gdyż są wieńcem powabnym dla głowy i naszyjnikiem cennym dla twej szyi. **10**. Kiedy cię, synu, zwodzą występni, nie gódź się, **11**. choćby rzekli: Pójdź z nami, czyhajmy na krew, zaczajmy się bez powodu na niewinnych. **12**. Wchłoniemy ich żywych jak Szeol, zdrowych - jak schodzących do grobu. **13**. Znajdziemy wszelkie kosztowności, napełnimy domy swe łupem. **14**. Dziel swój los razem z nami: jedna sakwa dla nas wszystkich. **15**. Synu mój, nie chodź ich drogą, powstrzymaj swą stopę od ich ścieżki, **16**. gdyż nogi ich pędzą do zbrodni, śpieszno im, bo krew chcą wytoczyć. **17**. Lecz próżno ich sieć zarzucona, na oczach wszelkiego ptactwa. **18**. Na własną krew oni czyhają, czatują na własne dusze. **19**. Bo taki los chciwych zysku: zabiera im własne ich życie. **20**. Mądrość woła na ulicach, na placach głos swój podnosi; **21**. nawołuje na drogach zgiełkliwych, w bramach miejskich przemawia: **22**. Dokąd naiwni mają kochać naiwność? szydercy pragnąć szyderstwa? a niemądrzy - pogardzać poznaniem? **23**. Powróćcie do moich upomnień, udzielę wam ducha mojego, nauczę was moich zaleceń. **24**. Ponieważ wołałam, a wy nie dbaliście, podałam rękę, a nikt nie zważał, **25**. gardziliście każdą mą radą, nie chcieliście moich upomnień - **26**. i ja waszą klęskę wyszydzę, zadrwię, gdy nadejdzie wasz przestrach; **27**. gdy strach nadciągnie jak burza, a wasze nieszczęście jak wicher, gdy spotka was ucisk i boleść. **28**. Wtedy będą mnie prosić, a nie odpowiem; będą mnie szukać, ale mnie nie znajdą. **29**. Za to, że wiedzą wzgardzili i znienawidzili bojaźń Pańską, **30**. nie poszli za moimi radami, wzgardzili całym moim napomnieniem - **31**. spożyją owoce swej drogi, nasycą się swymi planami. **32**. Bo odstępstwo prostaków ich uśmierci, bezmyślność niemądrych ich zgubi. **33**. A kto mnie słucha - spokój osiągnie, bezpieczny, bez obawy nieszczęścia.

Rozdział 2

1. Synu, jeżeli słowa me przyjmiesz, zachowasz u siebie nakazy, **2**. ku mądrości nachylisz swe ucho, ku roztropności skłonisz swe serce; **3**. tak, jeśli wezwiesz rozsądek, donośnie przywołasz roztropność; **4**. jeśli [szukać] jej poczniesz jak srebra i pragnąć jej będziesz jak skarbów - **5**. to bojaźń Pańską zrozumiesz, osiągniesz poznanie Boga. **6**. Bo Pan udziela mądrości, z ust Jego - wiedza, roztropność. **7**. On chowa powodzenie dla prawych, opiekę - dla żyjących nienagannie. **8**. On osłania ścieżki prawych, ochrania drogę pobożnych. **9**. Wtedy sprawiedliwość pojmiesz i prawo, i rzetelność - każdą dobrą

ścieżkę; **10**. wtedy mądrość zagości w twym sercu, wiedza duszę twą rozraduje; **11**. [wtedy] rozwaga będzie cię pilnować, roztropność na straży twej stanie: **12**. Aby cię ustrzec przed drogą występku, przed kimś mówiącym przewrotnie. **13**. Opuścili ścieżki prawości, by chodzić mrocznymi drogami. **14**. Radością ich czynić zło, ze złych pomysłów się cieszą. **15**. Ich ścieżki są kręte: błąkają się po manowcach. **16**. Aby cię ustrzec przed cudzą żoną, przed obcą, co mowę ma gładką. **17**. Powiernika młodości porzuca, Bożego przymierza niepomna. **18**. Już dom jej do Śmierci się chyli, ku cieniom [Szeolu] jej drogi: **19**. Każdy, kto do niej idzie, nie wraca, na ścieżki życia nie wstąpi. **20**. Abyś szedł drogą [ludzi] dobrych, trzymał się ścieżek prawych. **21**. Albowiem prawi posiądą ziemię, nienaganni będą na niej zachowani. **22**. Bezbożnych wygładzą z ziemi, z korzeniami wyrwą wiarołomnych.

Rozdział 3

1. Synu mój, nie zapomnij mego pouczenia, twe serce niech strzeże nakazów. **2**. Bo wiele dni i lat życia i pełnię ci szczęścia przyniosą. **3**. Niech miłość i wierność cię nie opuszczą, przymocuj je sobie do szyi, na tablicy serca je wypisz, **4**. a znajdziesz uznanie i łaskę w oczach Boga i ludzi. **5**. Z całego serca Panu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku. **6**. Poznawaj Go na każdej swej drodze, a On twe ścieżki wyrówna. **7**. Nie bądź mądry we własnych oczach, Pana się bój, zła unikaj. **8**. To ciału zapewni zdrowie, a odświeżenie twym kościom. **9**. Czcij Pana [darami] twego mienia i pierwocinami całego dochodu, **10**. a twoje spichlerze napełnią się zbożem i z tłoczni moszcz się przeleje. **11**. Karceniem Pana nie gardź, synu, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. **12**. Pan bowiem karci, kogo miłuje, jak ojciec syna, którego lubi. **13**. Szczęśliwy, kto mądrość osiągnął, mąż, który nabył roztropności. **14**. Bo lepiej ją posiąść niż srebro, ją raczej nabyć niż złoto. **15**. Cenniejsza ona niż perły, nie równe jej żadne klejnoty. **16**. Dni długie są w jej prawicy, w lewicy - bogactwo, pomyślność. **17**. Jej drogi drogami miłymi, wszystkie jej ścieżki to pokój. **18**. To drzewo życia dla tych, co jej strzegą, kto się jej trzyma - szczęśliwy. **19**. Pan umocnił ziemię mądrością, niebiosa roztropnością utwierdził. **20**. Dzięki Jego wiedzy wytrysły odmęty, a rosę spuszczają obłoki. **21**. Rozwagi i przezorności strzeż, mój synu, niech ci one z oczu nie schodzą, **22**. a życiem twej duszy się staną, wdzięczną ozdobą dla twej szyi. **23**. Drogą swą pójdziesz bezpiecznie, bo twoja noga się nie potknie. **24**. Gdy spoczniesz, nie zaznasz trwogi, zaśniesz, a sen twój będzie przyjemny. **25**. Nie bój się nagłego zagrożenia ni klęski, jaką szykują występni. **26**. Bo Pan będzie u twego boku, uchroni twą nogę od sidła. **27**. Nie odmawiaj dobra uprawnionemu, gdy masz możliwość działania. **28**. Nie mów bliźniemu: Idź i wróć, dam jutro, gdy możesz dać zaraz. **29**. Nie spiskuj przeciw bliźniemu, jeśli mieszka obok ciebie beztrosko. **30**. Nie sprzeczaj się z nikim niesłusznie, jeśli ci zła nie wyrządził. **31**. Nie zazdrość gwałtownikowi, nie skłaniaj się ku jego drogom. **32**. Bo Pan się brzydzi przewrotnym, a z wiernymi obcuje przyjaźnie. **33**. Przekleństwo Pana na domu bezbożnych, On błogosławi mieszkanie prawych. **34**. On się naśmiewa z szyderców, a pokornym udziela swej łaski. **35**. Mądrzy dostąpią chwały, udziałem głupich jest hańba.

Rozdział 4

1. Słuchajcie, synowie, karcenia ojca, słuchajcie pilnie, by poznać rozsądek. **2**. Udzielam wam cennej nauki, nie gardźcie moim pouczeniem. **3**. Bo i ja byłem synem mego ojca, kochanym jedynakiem matki; **4**. a tymi słowami mnie pouczał: Niech przyjmie twe serce me słowa, strzeż mych nakazów, a będziesz żył. **5**. Nabywaj mądrości, nabywaj rozsądku, nie zapominaj, nie zbaczaj od słów ust moich. **6**. Nie gardź nią, a ciebie ocali, ukochaj ją, a będzie cię strzegła. **7**. Podstawą jest mądrość: zdobądź ją, za wszystko, co masz, nabądź rozsądku. **8**. Ceń ją, a czcią cię otoczy, okryje cię sławą, gdy się do niej przytulisz. **9**. Włoży ci wieniec wdzięczny na głowę, obdarzy cię zaszczytną koroną. **10**. Posłuchaj, synu, przyjmij moje słowa, a dni się twoje pomnożą. **11**. Ukazałem ci drogę mądrości, naprowadziłem na ścieżki prawości. **12**. Gdy pójdziesz, twój krok nie dozna przeszkody, i choćbyś biegł, nie potkniesz się. **13**. Karności się trzymaj, nie gardź nią; strzeż jej, gdyż ona jest twym życiem. **14**. Nie wstępuj na ścieżkę grzeszników, nie wchodź na drogę złych ludzi. **15**. Unikaj jej, nie wkraczaj na nią, omiń ją, odwróć się od niej. **16**. Bo nie zasną, gdy nie zaszkodzą, sen ich odleci, gdy źle nie zrobią. **17**. Bo jedzą chleb bezbożności i piją wino przemocy. **18**. Ścieżka prawych jest światłem porannym, wschodzi i wzrasta aż do południa. **19**. Droga bezbożnych jak gęsty mrok, nie wiedzą, o co się potkną. **20**. Zważaj, synu, pilnie na me słowa, do uwag mych nakłoń swe ucho. **21**. Niech one nie schodzą ci z oczu, przechowuj je pilnie w swym sercu. **22**. Bo życiem są dla znajdujących je, całego ich ciała lekarstwem. **23**. Z całą pilnością strzeż swego serca, bo życie tam ma swoje źródło. **24**. Przewrotności ust się wystrzegaj, od fałszu warg bądź z daleka. **25**. Oczy twe niech patrzą wprost, powieki swe kieruj przed siebie. **26**. Uważaj, gdzie krok masz postawić, wszystkie swe drogi uważaj za pewne. **27**. Nie zbaczaj na lewo ni w prawo, odwróć swą nogę od złego.

Rozdział 5

1. Synu mój, zwróć się ku mojej mądrości, do mej roztropności nakłoń swe ucho; **2**. trzymając się [wskazań] rozwagi, twe wargi strzec będą wiedzy. **3**. Bo miód wypływa z ust obcej, podniebienie jej gładsze niż olej, **4**. lecz w końcu jest gorzka jak piołun, ostra jak miecz obosieczny. **5**. Jej nogi zstępują ku śmierci, do Szeolu zstępują jej kroki. **6**. Nie zważa na ścieżkę swego życia, jej drogi są błędne, choć ona o tym nie wie. **7**. Więc teraz, synu, posłuchaj, nie odstępuj od słów moich ust. **8**. Idź drogą swą od niej daleko, pod drzwi jej domu nie podchodź, **9**. byś obcym nie oddał swej sławy, a lat swoich okrutnikowi, **10**. by inni z twej pracy nie tyli, by mienie twe nie szło w obcy dom. **11**. Na końcu przyjdzie ci wzdychać, gdy ciało swoje wyczerpiesz. **12**. Powiesz: Jakże nie cierpiałem karcenia, nie nadstawiałem ucha uczącym. **13**. Nie zważałem na głos wychowawców, nie dałem posłuchu uczącym. **14**. O włos, a popadłbym w wielkie nieszczęście, pośród zgromadzenia i społeczności. **15**. Pij wodę z własnej cysterny, tę, która płynie z twej studni. **16**. Na zewnątrz mają bić twoje źródła? Tworzyć strumienie na placach? **17**. Niech służą tobie samemu, a nie również innym wraz z tobą. **18**. Niech źródło twe będzie

błogosławione, znajduj radość w żonie swej młodości. **19**. Przemiła to łania i wdzięczna kozica, jej piersią rozkoszuj się zawsze, jej miłością upajaj się stale. **20**. Po cóż, mój synu, zachwycać się obcą? Obejmować pierś cudzej? **21**. Bo drogi ludzi przed oczyma Pana, On zważa na wszystkie ich ścieżki. **22**. Gdy bezbożnym owładną występki, trzymają go więzy grzechu, **23**. umrze z braku karności, pobłądzi z ogromu głupoty.

Rozdział 6

1. Gdy za bliźniego ręczyłeś, gdy za obcego ręką świadczyłeś - **2**. słowami z ust się związałeś, przytrzymany mową ust własnych. **3**. Uwolnij się, uczyń to, mój synu, bo dostałeś się w rękę bliźniego, idź, biegnij, na bliźnich nalegaj. **4**. Oczom swym nie daj się zamknąć, powiekom spoczynku nie dawaj; **5**. jak gazela wyrwij się z ręki, jak wróbel z ręki ptasznika. **6**. Do mrówki się udaj, leniwcze, patrz na jej drogi, bądź mądry. **7**. Nie znajdziesz u niej zwierzchnika, ni stróża żadnego, ni pana - **8**. a w lecie gromadzi swą żywność i zbiera swój pokarm we żniwa. **9**. Jak długo, leniwcze, chcesz leżeć? I kiedyż ze snu powstaniesz? **10**. Trochę snu, trochę drzemki, trochę złożenia rąk, aby zasnąć - **11**. a przyjdzie na ciebie nędza jak rozbójnik i niedostatek jak ktoś bezczelny. **12**. Człowiek nikczemny i szkodnik chodzi z przewrotnością na ustach, **13**. mruży oczy, szurga nogami, palcami swymi daje znaki - **14**. a w sercu swym knuje przewrotność, stale wznieca kłótnie. **15**. Dlatego nagle zagłada nań przyjdzie, nie ma na to lekarstwa. **16**. Sześciu rzeczy Pan nienawidzi, a siedem w Nim budzi odrazę: **17**. wyniosłe oczy, kłótliwy język, ręce, co krew niewinną przelewają, **18**. serce knujące złe plany, nogi, co biegną do zbrodni, **19**. świadek fałszywy, co kłamstwa wypowiada, i ten, kto kłótnie wznieca wśród braci. **20**. Strzeż, synu mój, nakazu ojca, nie gardź pouczeniem matki, **21**. do serca je przywiąż na zawsze, zawieś je sobie na szyi. **22**. Gdy idziesz, niech ono cię wiedzie, niech czuwa nad tobą, gdy zaśniesz; gdy się ockniesz, niech z tobą rozmawia. **23**. Bo lampą jest nakaz, światłem pouczenie, drogą do życia - upomnienie karcące. **24**. By cię ustrzegło przed złą kobietą, przed obcą, co język ma gładki. **25**. Niech nie pożąda twe serce jej wdzięków, powiekami jej nie daj się złowić. **26**. Bo ceną nierządnicy kęs chleba, zamężna zaś czyha na cenną duszę. **27**. Czy schowa kto ogień w zanadrzu, tak by jego szaty się nie zajęły? **28**. Czy ktoś pójdzie po węglach ognistych, tak by swoich stóp nie sparzyć? **29**. Tak ten, kto idzie do żony bliźniego, kto jej dotknie, nie ujdzie karania. **30**. Nie ma hańby dla tego, kto kradnie, by napełnić swe wnętrze, gdy głodny; **31**. a siedmiokrotnie zwróci złapany, wszystko, co w domu ma, odda. **32**. Lecz kto cudzołoży, jest nierozumny, na własną zgubę to czyni. **33**. Chłostę i wstyd tutaj znajdzie, jego hańba nie będzie zmazana. **34**. Bo zazdrość pobudza gniew męża, nie okaże litości w dniu pomsty. **35**. Na okup za winę nie spojrzy, daru, choćbyś mnożył, nie przyjmie.

Rozdział 7

1. Synu mój, przestrzegaj słów moich, moje nakazy przechowuj u siebie. **2**. Nakazów mych strzeż, abyś żył, mych uwag - jak źrenicy oka. **3**. Przymocuj je sobie do palca, na tablicy serca je wypisz. **4**. Mów do

Mądrości: Ma siostro, przyjacielem nazywaj rozsądek. **5**. Abyś się ustrzegł przed cudzą żoną, przed obcą, co mowę ma gładką. **6**. Przez okno bowiem swojego domu, spoza kraty się przyglądałem. **7**. Ujrzałem wśród niedoświadczonych, rozpoznałem między chłopcami młodzieńca nierozumnego. **8**. Przechodził ulicą obok narożnika, na drogę do domu jej wstąpił, **9**. o zmroku, o późnej godzinie, pod osłoną nocnych ciemności. **10**. Oto kobieta wychodzi naprzeciw - strój nierządnicy, a zamiar ukryty - **11**. podniecona, nieopanowana, nie ustoi w domu jej noga: **12**. to na ulicy, to na placu, na każdym rogu stoi na czatach. **13**. Chwyciła go i obejmuje, z bezczelną miną doń mówi: **14**. Miałam złożyć ofiarę biesiadną, dziś dopełniałam swych ślubów. **15**. Wyszłam tobie naprzeciw, zaczęłam cię szukać, znalazłam. **16**. Kilimem swe łoże usłałam, kobiercem wzorzystym z Egiptu; **17**. łoże swe mirrą skropiłam, aloesem i cynamonem. **18**. Chodź, pijmy rozkosz do rana, wzajemną miłością się cieszmy. **19**. Bo męża w domu nie ma, udał się w drogę daleką. **20**. Wór pieniędzy zabrał ze sobą, ma wrócić o pełni księżyca. **21**. Omamiła go długą namową, pochlebstwem swych ust go uwiodła. **22**. Podążył za nią niezwłocznie, jak wół, co idzie na rzeź, jak spętany głupiec do chłosty. **23**. Aż mu strzała przeszyje wątrobę, jak wróbel, co wpada w sidło, nieświadomy, że idzie o życie. **24**. Więc teraz, synowie, słuchajcie, zważajcie na słowa ust moich. **25**. Niech serce twe ku jej drogom nie zbacza, nie błąkaj się po jej ścieżkach. **26**. Bo wielu zranionych strąciła, a wszystkich możnych zabiła. **27**. Jej dom to drogi do Szeolu, co w podwoje śmierci prowadzą.

Rozdział 8

1. Czy Mądrość nie nawołuje? nie wysila głosu Roztropność? **2**. Na najwyższym szczycie, przy drodze, na rozstaju dróg usiadła, **3**. przy bramach, u wejścia do miasta, przy wejściu do portyków głos podnosi: **4**. Odzywam się do was, mężowie, was wzywam, synowie ludzcy; **5**. naiwni, nabierzcie rozwagi, niemądrzy, nabierzcie rozumu. **6**. Słuchajcie, mówię rzeczy wzniosłe, z warg moich wychodzi rzetelność. **7**. Podniebienie me prawdę podaje, wstrętna mym wargom nieprawość. **8**. Mowy ust moich są prawe, obcy mi fałsz i krętactwo. **9**. Wszystkie są jasne dla rozsądnych, rzetelne dla posiadających wiedzę. **10**. Karcenie moje nabądźcie, nie srebro, raczej wiedzę niż złoto najczystsze. **11**. Bo Mądrość cenniejsza od pereł, żaden klejnot nie jest jej równy. **12**. Jam Mądrość, rozwaga mi bliska, posiadam wiedzę, roztropność. **13**. Bojaźń Pańska to zła nienawidzić. Pychy, wyniosłości, złych dróg, przewrotnych ust nienawidzę. **14**. Moja jest rada i powodzenie, jam rozsądek, moja jest potęga. **15**. Dzięki mnie królowie panują, słusznie wyrokują książęta. **16**. Dzięki mnie rządzą władcy, wielmożni, wszyscy rządcy sprawiedliwi. **17**. Ja kocham tych, co mnie kochają, znajdzie mnie, kto mnie szuka. **18**. Bogactwo jest ze mną i cześć, znaczna fortuna i pomyślność. **19**. Mój owoc cenniejszy niż złoto, a plony - niż wyborne srebro. **20**. Kroczę drogą prawości, ścieżkami sprawiedliwości, **21**. by przyjaciół obsypać bogactwem i napełnić ich skarbce. **22**. Pan mnie zrodził jako początek swej mocy, przed dziełami swymi, od pradawna. **23**. Od wieków zostałam ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi. **24**. Przed oceanem zostałam zrodzona, przed źródłami pełnymi wód; **25**. zanim góry zostały założone, przed

pagórkami zostałam zrodzona. **26**. Nim glebę i pola uczynił przed pierwszymi skibami roli. **27**. Gdy niebo umacniał, z Nim byłam, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód; **28**. gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej Otchłani umacniał, **29**. gdy morzu ustawiał granice, by wody z brzegów nie wystąpiły; gdy ustalił fundamenty ziemi. **30**. I byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim. **31**. Igrając na okręgu ziemi, radowałam się przy synach ludzkich. **32**. Więc teraz, synowie, słuchajcie mnie, błogosławieni ci, co dróg moich strzegą. **33**. Słuchajcie przestrogi i bądźcie mądrzy, a jej nie odrzucajcie. **34**. Błogosławiony jest człowiek, który mnie słucha, który co dzień u drzwi moich czeka, czuwając u progu mej bramy. **35**. Bo kto mnie znajdzie, znajdzie życie i osiągnie upodobanie Pana. **36**. Kto przeciw mnie grzeszy, duszę swą rani, wszyscy, co mnie nienawidzą, śmierć kochają.

Rozdział 9

1. Mądrość zbudowała sobie dom, wyciosała siedem kolumn, **2**. nabiła swych zwierząt, namieszała wina i zastawiła stół. **3**. Służące odesłała i woła na wyżynnych miejscach miasta: **4**. Prostaczek niech tutaj przyjdzie! Do tego, komu brak rozumu, mówiła: **5**. Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. **6**. Odrzućcie naiwność, a żyć będziecie, chodźcie prosto drogą rozsądku. **7**. Kto poucza szydercę, ściąga na siebie wzgardę, kto strofuje bezbożnego, [czyni to] na własną szkodę. **8**. Nie strofuj szydercy, by cię nie znienawidził, strofuj mądrego, a będzie cię kochał. **9**. Ucz mądrego, a będzie mądrzejszy, oświecaj prawego, a zwiększy swą umiejętność. **10**. Początkiem mądrości jest bojaźń Pańska, rozsądkiem - poznanie Świętego. **11**. Bo dzięki mnie twe dni się pomnożą, lata życia będą ci dodane. **12**. Gdy jesteś rozumny, pomagasz sobie, jako szyderca, sam [kark] podstawiasz. **13**. Kobieta Głupota jest podniecona, Lekkomyślność nie posiada wiedzy. **14**. Przy bramie swego domu usiadła, na tronie, na wyżynach w mieście, **15**. by wołać na przechodzących drogą, na tych, co idą prostymi ścieżkami: **16**. Niech zboczy tu niedoświadczony. Odzywa się do nierozważnego: **17**. Przyjemna jest woda kradziona, chleb skrycie jedzony jest smaczny. **18**. Nie wie, że są tam cienie zmarłych, jej zaproszeni w głębinach Szeolu.

Rozdział 10

1. Przysłowia Salomona. Mądry syn jest radością ojca, zmartwieniem dla matki - syn niemądry. **2**. Bez pożytku złem nabyte bogactwa, a prawość ocala od śmierci. **3**. Prawego Pan nie zagłodzi, lecz odrzuci żądze występnych. **4**. Ubogi pracuje ręką niedbałą, a ręka pilnych sprowadza bogactwo. **5**. We żniwa plon zbiera syn rozsądny, syn hańbą okryty prześpi czas koszenia. **6**. Błogosławieństwa na głowie prawego, usta bezbożnych gwałt kryją. **7**. Pamięć o prawym jest błogosławiona, imię grzeszników ulega zagładzie. **8**. Kto mądry, sercem przyjmie nakazy, upadnie, kto wargi ma nierozsądne. **9**. Kto postępuje nieskazitelnie - bezpieczny, zdradzi się, kto przewrotnych dróg szuka. **10**. Kto mruga oczyma, sprawia cierpienie, upadnie, kto wargi ma nierozsądne. **11**. Usta sprawiedliwego są źródłem życia, usta

bezbożnych gwałt kryją. **12**. Nienawiść prowadzi do kłótni, wszelką przewinę zakrywa miłość. **13**. Na wargach rozumnego jest mądrość, kij na grzbiecie nierozsądnego. **14**. Mądrzy skrzętnie zachowują wiedzę, usta głupiego to bliska zguba. **15**. Majętność bogacza jest jego warownią, ruiną nędzarzy - ich własne ubóstwo. **16**. Dorobek prawego prowadzi do życia, a zysk bezbożnego do grzechu. **17**. Na drodze do życia, kto strzeże karności, kto gardzi naganą, błądzi na bezdrożach. **18**. Kto tai nienawiść, ma usta kłamliwe, głupi niesławę rozgłasza. **19**. W gadulstwie nie uniknie się grzechu, kto powściąga swe wargi - rozsądny. **20**. Srebrem wybornym jest język prawego, a serce bezbożnych jest jak rzecz znikoma. **21**. Wargi sprawiedliwego żywią wielu, a głupcy umrą z braku rozsądku. **22**. Błogosławieństwo Pana jest bogactwem, [własny] trud niczego tu nie doda. **23**. Radością dla głupiego są czyny haniebne, a mądrość - dla męża roztropnego. **24**. To, czego się boi grzesznik, nań spadnie, a [Pan] spełni pragnienie sprawiedliwych. **25**. Gdy wicher zawieje, nie ma grzesznika, a podstawy sprawiedliwego są wieczne. **26**. Czym ocet dla zębów, a dym dla oczu, tym leniwy dla tych, którzy go posłali. **27**. Bojaźń Pańska dni pomnaża, skrócone są lata bezbożnych. **28**. Oczekiwanie prawych - to radość, a nadzieja bezbożnych zaginie. **29**. Pan jest umocnieniem postępujących nienagannie, a zgubą dla popełniających nieprawość. **30**. Sprawiedliwy nie zachwieje się nigdy, występni nie będą mieszkać na ziemi. **31**. Owocem prawych ust jest mądrość, język zaś przewrotnych będzie usunięty. **32**. Wargi sprawiedliwego uznają to, co miłe [Bogu], a usta bezbożnych - przewrotność.

Rozdział 11

1. Obrzydła Panu waga fałszywa, upodobanie ma w ciężarku uczciwym. **2**. Nadeszła wyniosłość, nadejdzie i hańba, u ludzi skromnych jest mądrość. **3**. Nieskazitelność prowadzi prawych, a przewrotność gubi wiarołomnych. **4**. W dzień gniewu bogactwo jest bez pożytku, prawość ocala od śmierci. **5**. Prawość nienagannego równa mu drogę, występny upada przez występek. **6**. Prawych ocala ich sprawiedliwość, pułapką wiarołomnych ich żądza. **7**. Nadzieja bezbożnych znika przy śmierci, ufność złożona w bogactwie przepada. **8**. Sprawiedliwy jest ocalony z udręki, a jego miejsce zajmie bezbożny. **9**. Obłudnik ustami chce zniszczyć bliźniego, lecz sprawiedliwych ocala ich wiedza. **10**. Cieszy się miasto ze szczęścia prawych, a głośno się raduje z upadku bezbożnych. **11**. Błogosławieństwem uczciwych wznosi się miasto, usta bezbożnych prowadzą do ruiny. **12**. Nierozumny, kto bliźnim pogardza, roztropny umie o nim milczeć. **13**. Włóczy się plotkarz, wyjawiając sekrety, duch rzetelny milczy o sprawie. **14**. Bez kunsztu [rządzenia] naród upada, wybawienie - przy wielu doradcach. **15**. Kto ręczy za obcego, w zło wpada, kto poręczeń nie lubi - bezpieczny. **16**. Sławę uzyskuje powabna kobieta, majątek uzyskuje władczy mężczyzna. **17**. Miłosierny dobrze czyni swej duszy, okrutnik niszczy własne ciało. **18**. Bezbożny ma zysk zwodniczy, pewna zapłata dla siewcy prawości. **19**. Stały w prawości zmierza do życia, kto goni za złem - do śmierci. **20**. Obrzydłe Panu serce przewrotne, upodobaniem Jego ci, których droga jest nienaganna. **21**. Z pewnością zły nie pozostanie bezkarny, ale potomstwo prawych ujdzie cało.

22. [Czym] w ryju świni złota obrączka, tym piękna kobieta bez rozsądku. **23**. Pragnieniem prawych tylko dobro, oczekiwaniem bezbożnych jest [tylko] gniew. **24**. Bywa, że hojny ciągle zyskuje, a skąpy nad miarę zmierza do nędzy. **25**. Dusza życzliwa będzie obfitować, kto napoi drugich, dozna orzeźwienia. **26**. Naród przeklina kryjących swe zboże, błogosławi tych, co je sprzedają. **27**. Kto szuka dobra, pragnie życzliwości, kto dąży do zła - ono go dosięgnie. **28**. Kto ufa bogactwu, upadnie, jak liście zazielenią się prawi. **29**. Kto niszczy swój dom, wiatr odziedziczy, a głupiec - sługą bystrego umysłem. **30**. Owocem prawości drzewo życia, a człowiek mądry zdobywa dusze. **31**. Jeśli zapłata sprawiedliwego jest na ziemi, to tym bardziej złoczyńcy i grzesznika.

Rozdział 12

1. Kto karność kocha, kocha i wiedzę, kto nagany nie znosi, jest tępy. **2**. Dobry zjednywa upodobanie u Pana, męża podstępnego uzna On za bezbożnego. **3**. Bezbożnością nikt się nie umocni, a korzeń prawych trwa nieporuszony. **4**. Koroną męża jest dzielna kobieta, próchnicą kości postępująca haniebnie. **5**. Sprawiedliwych zamiary to prawość, zamysły występnych oszustwem. **6**. Słowa grzeszników krwiożerczą zasadzką, usta uczciwych wybawią ich. **7**. Powaleni bezbożni i nie ma ich, a dom sprawiedliwych stoi. **8**. Doznaje pochwał człowiek za rozsądek, przewrotne serce spotyka pogarda. **9**. Lepiej być mało znaczącym, a mieć pomocnika, aniżeli pyszałkiem, nie mając chleba. **10**. Prawy uznaje potrzebę swych zwierząt, a serce występnych okrutne. **11**. Kto ziemię uprawia, nasyci się chlebem, kto ściga ułudy, z rozumu obrany. **12**. Bezbożny pożąda twierdzy grzeszników, lecz sprawiedliwych korzeń owocuje. **13**. W przewinie ust jest fatalna pułapka, mąż sprawiedliwy wyjdzie z ucisku. **14**. Owoc ust człowieka dobrem nasyca, dzieło rąk męża do niego wraca. **15**. Głupiec uważa swą drogę za słuszną, kto rady usłucha, jest mądry. **16**. Głupi swój gniew ujawnia od razu, przemyślny odpowiedź powstrzyma. **17**. Kto przedkłada rzecz pewną, mówi, co słuszne, a świadek fałszywy - oszustwo. **18**. Plotka bywa jak pchnięcie mieczem, a język mądrych staje się lekarstwem. **19**. Mówienie prawdy przetrwa, mgnienie oka trwa język kłamliwy. **20**. W sercu knujących zło jest podstęp, a radość u doradzających pokój. **21**. Nie spotka zło sprawiedliwego, u grzeszników jest pełno nieszczęść. **22**. Wstrętne Panu są wargi kłamliwe, w postępujących wiernie ma On upodobanie. **23**. Człowiek przemyślny o wiedzy swej milczy, serce nierozumnych głosi głupotę. **24**. Ręka pilnych zdobywa zwierzchnictwo, a niedbalstwo sprowadzi pracę pod przymusem. **25**. Troska przygnębia serce człowieka, rozwesela je dobre słowo. **26**. Sprawiedliwy wypatruje dla siebie pożywienia, droga bezbożnych ich mami. **27**. Lenistwo zwierzyny nie upiecze, ludzka pilność jest cennym bogactwem. **28**. Na drodze prawości jest życie, kroczenie po niej jest nieśmiertelnością.

Rozdział 13

1. Syn mądry [słucha] karcenia ojca, szyderca nie słucha nagany. **2**. Z owocu ust człowiek spożywa dobro, a gwałt pragnieniem niewiernych. **3**. Kto czuwa nad ustami, strzeże życia, kto usta rozwiera, gubi

sam siebie. **4**. Leniwy pragnie i czeka na próżno, pragnienie pilnego jest zaspokojone. **5**. Prawy się brzydzi słowem przewrotnym, bezbożny postępuje niecnie i haniebnie. **6**. Prawość strzeże nienaganności, a bezbożność strąca w przepaść grzechu. **7**. Bywa taki, co udaje bogacza, nie mając niczego, a z pozoru ubogi opływa w bogactwo. **8**. Bogactwo okupem za życie człowieka, lecz ubogi jest głuchy na groźby. **9**. Wesoło błyska światło prawych, lecz gaśnie lampa występnych. **10**. Wyniosłość wznieca tylko kłótnie, u zasięgających rady jest mądrość. **11**. Przepadnie bogactwo pędem wiatru zdobyte, kto gromadzi powoli - pomnaża. **12**. Przewlekłe czekanie rujnuje duszę, spełnione pragnienie jest drzewem życia. **13**. Kto gardzi słowem, szkodę poniesie, nagrodę otrzyma, kto nakaz szanuje. **14**. Nauka mądrego jest źródłem życia, aby uniknąć sideł śmierci. **15**. Zdrowy rozsądek zjednywa życzliwość, a droga wiarołomnych ma być trwała? **16**. Każdy przemyślny postępuje w wiedzy, a nierozumny rozszerza głupotę. **17**. Poseł nikczemny wtrąca w niedolę, posłaniec wierny staje się lekarstwem. **18**. Kto gardzi karceniem, jest w biedzie i hańbie, godzien czci, kto strzeże upomnień. **19**. Spełnione pragnienie przyjemne dla duszy, wstrętne głupim od zła się odwrócić. **20**. Kto z mądrym przestaje, nabywa mądrości, towarzysz głupców szkodę poniesie. **21**. Nieszczęście pędzi za grzesznikami, a szczęście nagrodą dla prawych. **22**. Mąż dobry zostawia dziedzictwo wnukom, prawemu przypadnie majątek grzeszników. **23**. Z nowej uprawy ubogich jest wiele żywności, a bywa, że przepada to, co [nabyte] bezprawnie. **24**. Nie kocha syna, kto rózgi żałuje, kocha go ten, kto w porę karci. **25**. Mąż prawy ma w bród pożywienia, żołądek bezbożnych gwałt cierpi.

Rozdział 14

1. Mądrość niewiast dom sobie buduje, własnoręcznie go niszczy głupota. **2**. Kto chodzi w wierności, boi się Pana, człowiek dróg przewrotnych Nim gardzi. **3**. W ustach głupiego rózga na jego wyniosłość, wargi mądrych są ich osłoną. **4**. Gdzie bydła brak, tam spichlerz pusty, dzięki mocy wołów plon jest obfity. **5**. Wierny świadek nie kłamie, kłamstwa wypowiada świadek fałszywy. **6**. Szyderca próżno szuka mądrości, rozumny łatwo nabędzie wiedzy. **7**. Od człowieka głupiego się odsuń, rozumnych warg nie doświadczyłeś. **8**. Mądrość przemyślnego poznaje swą drogę, głupota nierozumnych - zwodzeniem. **9**. Głupcy drwią z poczucia winy, uczciwi mają w nim upodobanie. **10**. Serce zna gorycz duszy, obcy nie dzieli z nim radości. **11**. Dom bezbożnych zostanie zburzony, a namiot rzetelnych zakwitnie. **12**. Jest droga, co komuś wydaje się słuszna, lecz są to w końcu drogi Śmierci. **13**. Serce i w śmiechu się smuci, a boleść jest końcem radości. **14**. Niewierne serce syci się swym postępowaniem, a więcej od niego - człowiek dobry. **15**. Naiwny ufa każdemu słowu, przemyślny rozważa swe kroki. **16**. Mądry się boi i złego unika, głupi się zapala, nabywając pewności. **17**. Człowiek porywczy popełnia głupstwa, człowiek podstępny jest znienawidzony. **18**. Naiwni nabywają głupoty, wiedza koroną przemyślnych. **19**. Przed dobrymi źli chylą czoło, lecz uczciwi cieszą się upodobaniem. **20**. Ubogi niemiły nawet najbliższemu, a bogacz ma wielu przyjaciół. **21**. Kto bliźnim gardzi, popełnia grzech, błogosławiony, kto lituje się nad uciśnionym. **22**. Czyż planujący zło nie błądzą? Miłość i wierność dla zamierzających dobro. **23**. Każdy

trud przynosi zyski, pusta gadanina jedynie stratę. **24**. Koroną mądrych jest bogactwo, głupota niemądrych [pozostanie] głupotą. **25**. Świadek prawdomówny ratuje życie, oszustwo szerzy kłamstwa. **26**. W bojaźni Pańskiej niezawodna twierdza, dla swoich dzieci jest On ucieczką. **27**. Bojaźń Pańska jest źródłem życia, pozwala uniknąć sideł śmierci. **28**. Liczny naród jest chwałą króla, brak ludu to zguba dla władcy. **29**. Cierpliwy jest bogaty w rozwagę, a porywczy ujawnia głupotę. **30**. Serce spokojne jest życiem dla duszy, zazdrość próchnicą dla kości. **31**. Kto uciska ubogiego, lży jego Stwórcę, czci Go, kto ma litość dla biednych. **32**. Przez swą złość pada bezbożny, a prawy przy śmierci posiada ufność. **33**. W sercu rozumnego spoczywa mądrość. A czy we wnętrzu głupich pozwala się poznać? **34**. Sprawiedliwość wywyższa naród, a hańbą ludów ich grzech. **35**. Rozsądnemu słudze król przychylny, a gniew budzi przynoszący wstyd.

Rozdział 15

1. Odpowiedź łagodna uśmierza złość, słowo raniące rozbudza gniew. **2**. Język mądrych ocieka wiedzą, usta zarozumialca wyrażają głupotę. **3**. Na każdym miejscu są oczy Pana, baczą pilnie na złych i dobrych. **4**. Drzewem życia jest język leczący, złamaniem na duchu - jego przewrotność. **5**. Głupi gardzi karceniem ojca, kto nagany przyjmuje, jest roztropny. **6**. W domu prawego są wielkie zapasy, a w zysku bezbożnych - ruina. **7**. Wargi mądrych szerzą wiedzę, a serce zarozumiałych - bezprawie. **8**. Ofiara występnych obrzydła Panu, upodobaniem Jego modły ludzi prawych. **9**. Droga grzesznika obrzydła Panu, kocha On tego, kto postępuje w prawości. **10**. Dla odstępstwa od ścieżki surowe skarcenie, kto nagan nie znosi, umrze. **11**. Szeol i Zagłada są jawne dla Pana, o ileż bardziej serca synów ludzkich. **12**. Szyderca nagan nie lubi, do ludzi mądrych nie chodzi. **13**. Serce radosne twarz rozwesela, gdy ból w sercu, to i duch przygnębiony. **14**. Serce rozumne szuka wiedzy, usta niemądrych toną w głupocie. **15**. Wszystkie dni są złe dla uciśnionego, a serce pogodne - to wieczysta uczta. **16**. Lepiej mieć mało z bojaźnią Pańską niż z niepokojem wielkie bogactwo. **17**. Lepsza potrawa z jarzyn z miłością niż tłusty wół z nienawiścią. **18**. Człowiek gniewliwy wznieca kłótnie, a cierpliwy łagodzi spory. **19**. Droga leniwych jak żywopłot z cierni, ścieżka prawych jest wyrównana. **20**. Mądry syn jest radością ojca, a matką pogardza syn głupi. **21**. Nierozsądny cieszy się głupotą, rozumny chodzi prostą drogą. **22**. Zamiary unicestwia brak rady, dojrzewają, gdzie wielu doradców. **23**. Radością człowieka odpowiedź ust własnych, jak miła wypowiedź w swym czasie. **24**. Dla rozsądnego droga życia w górę, by uniknąć Szeolu, co w dole. **25**. Pan rozwala dom pysznych, a miedzę wdowy ustala. **26**. Obrzydłe Panu złe zamiary, lecz czyste słowa są miłe. **27**. Dom niszczy, kto zgarnia zyski, żyć będzie, kto podarków nie lubi. **28**. Prawe serce rozważa odpowiedź, usta bezbożnych zioną złością. **29**. Od występnych Pan jest daleko, modlitwy prawych On słucha. **30**. Świecące oczy radują serce, radosna nowina odświeża kości. **31**. Ucho posłuszne życiowej naganie pomiędzy mądrymi przebywa. **32**. Kto gardzi karceniem, lekceważy swą duszę, kto słucha upomnień, nabywa bystrości. **33**. Bojaźń Pańska jest karną mądrością, pokora poprzedza szacunek.

Rozdział 16

1. Człowiecze są zamysły serca, odpowiedź języka - od Pana. **2**. Wszystkie drogi człowieka są czyste w jego oczach, lecz Pan osądza duchy. **3**. Powierz Panu swą sprawę, a spełnią się twoje zamiary. **4**. Wszystko celowo uczynił Pan, także grzesznika na dzień nieszczęścia. **5**. Obrzydły Panu każdy wyniosłego serca, z pewnością nie ujdzie on kary. **6**. Miłość i wierność gładzą grzechy, a bojaźń Pańska od zła odwraca. **7**. Gdy drogi człowieka są Panu miłe, pojedna On z nim nawet wrogów. **8**. Lepiej mieć mało z prawością niż wielkie zyski z bezprawiem. **9**. Serce człowieka obmyśla drogi, lecz Pan umacnia jego krok. **10**. Na wargach królewskich wyrocznia, w wyroku usta jego nie błądzą. **11**. Waga i szala zgodna z prawem należą do Pana, Jego dziełem ciężarki w worku. **12**. Obrzydliwością u królów działanie bezbożne, bo tron ich opiera się na prawości. **13**. Prawe usta są miłe królowi, kocha on mówiących uczciwie. **14**. Gniew króla zwiastunem śmierci, uśmierza go człowiek rozumny. **15**. W pogodnym obliczu króla jest życie, a życzliwość jak chmura deszczowa. **16**. Co lepsze od złota? Nabycie mądrości. Raczej mieć rozsądek niż srebro. **17**. Odwrócenie się od zła jest ścieżką prawych, kto czuwa nad swą drogą, strzeże duszy. **18**. Duma zapowiada ruinę; duch wyniosły poprzedza upadek. **19**. Lepszy duch uniżony z ubogimi niż dzielący łupy z wyniosłymi. **20**. Dobro znajdzie, kto zważa na słowo; kto Panu zaufał, jest szczęśliwy. **21**. Kto w sercu mądry, zwie się rozumnym, słodycz warg pomnaża pouczenie. **22**. Rozsądek źródłem życia tych, co go mają; karcenie głupich jest głupotą. **23**. Serce mądre czyni usta rozważnymi i pouczenie mnoży na wargach. **24**. Przyjemne słowa są plastrem miodu, słodyczą dla duszy, lekiem dla kości. **25**. Jest droga, co komuś wydaje się słuszna, lecz są to w końcu drogi śmierci. **26**. Głód robotnika skłania do pracy, bo usta zmuszają go. **27**. Człowiek nikczemny zło drąży, jakby mu ogień płonął na ustach. **28**. Człowiek przewrotny wznieca kłótnie, plotkarz odpycha przyjaciela. **29**. Gwałtownik zwodzi bliźniego, prowadzi go na drogę niedobrą. **30**. Kto oczy mruży, obmyśla przewrotność; kto wargi zagryza, zło postanowił. **31**. Siwy włos ozdobną koroną do znalezienia na drodze prawości. **32**. Cierpliwy jest lepszy niż siłacz, opanowany - niż zdobywca grodu. **33**. Między fałdy sukni wrzuca się losy, lecz od Pana pochodzi rozstrzygnięcie.

Rozdział 17

1. Lepszy kęs chleba w spokoju niż dom pełen biesiad kłótliwych. **2**. Sługa rozsądny weźmie górę nad synem zhańbionym i z braćmi posiądzie dziedzictwo. **3**. Dla srebra - tygiel, dla złota - piec, dla serc probierzem jest Pan. **4**. Złoczyńca zwraca uwagę na zgubne wargi, nieszczery słucha szkodliwego języka. **5**. Kto drwi z ubogiego, znieważa jego Stwórcę, kto cieszy się z klęski, nie jest bez winy. **6**. Koroną starców synowie synów, a chlubą synów ojcowie. **7**. Nie przystoi prostakowi napuszona mowa, tym bardziej możnemu wargi kłamliwe. **8**. W oczach posiadacza dar kamieniem szczęścia, gdziekolwiek się zwróci, ma powodzenie. **9**. Cudzą przewinę tai, kto szuka przyjaźni, kto sprawę rozgłasza, odpycha przyjaciela. **10**. Nagana głębiej poruszy rozsądnego niż nierozumnego - sto batów. **11**. Z pewnością

przekorny zła szuka, poślą mu okrutnego zwiastuna. **12**. Raczej spotkać niedźwiedzicę, co dzieci straciła, niż nierozumnego w jego głupocie. **13**. Kto złem za dobro płaci, temu zło nie ustąpi z domu. **14**. Kłótnie zaczynać, to dać upust wodzie, nim spór wybuchnie, uciekaj! **15**. Kto bezbożnego uwalnia i kto skazuje prawego - obydwaj są obrazą dla Pana. **16**. Po co pieniądze w rękach nierozumnego? By kupić mądrości? Brak mu rozumu. **17**. Przyjaciel kocha w każdym czasie, ale brat się rodzi w nieszczęściu. **18**. Nierozumny jest, kto daje porękę lub przysięgą ręczy za bliźniego. **19**. Kto lubi przewinę, lubi i kłótnię; kto bramę podwyższa, szuka upadku. **20**. Szczęścia nie zazna serce przewrotne, w nieszczęście wpada nieszczery w języku. **21**. Kto rodzi głupca - to na własne zmartwienie; nie cieszy się ojciec nicponia. **22**. Radość serca wychodzi na zdrowie, duch przygnębiony wysusza kości. **23**. Występny wyjmuje dar z zanadrza, by ścieżki prawa naginać. **24**. Przed rozsądnego obliczem jest mądrość, lecz oczy nierozsądnego na krańcach świata. **25**. Zmartwieniem ojca - syn nierozumny, goryczą - dla swojej matki. **26**. Dla prawego i kara grzywny niedobra, bezprawiem jest chłostać szlachetnych. **27**. Wiedzę posiadł, kto w słowach oszczędny; kto spokojnego ducha, jest roztropny. **28**. I głupi, gdy milczy, uchodzi za mądrego, gdy wargi zamyka - za rozumnego.

Rozdział 18

1. Samolub idzie za wygodą i z każdą radą wojuje. **2**. Nierozumny nie ma upodobania w rozwadze, tylko w ujawnieniu swej myśli. **3**. W ślad za bezbożnym idzie pogarda, nikczemności towarzyszy niesława. **4**. Słowa ust ludzkich są głęboką wodą, rwącym potokiem jest źródło mądrości. **5**. Niedobrze jest popierać winnego, krzywdząc niewinnego w sądzie. **6**. Wargi niemądrego prowadzą do kłótni, jego usta wołają o razy. **7**. Usta nierozumnego są jego zgubą, a wargi - pułapką na jego życie. **8**. Słowa krętacza są smacznym kąskiem, zapadają do głębin wnętrza. **9**. I ten, co w pracy jest opieszały, staje się bratem niszczyciela. **10**. Potężną wieżą jest imię Pana, bezpiecznie się chroni tam prawy. **11**. Majątek bogacza jest miastem warownym, niezdobytym murem - w jego mniemaniu. **12**. Przed upadkiem serce ludzkie się wynosi, lecz pokora poprzedza szacunek. **13**. Kto odpowiada, zanim wysłucha, dla takiego głupota i hańba. **14**. Duch ludzki przetrzyma chorobę, lecz kto podźwignie złamanego ducha? **15**. Serce rozumne zdobywa wiedzę, a ucho mądrych poszukuje wiedzy. **16**. Dar człowieka poszerza przestrzeń i toruje drogę do możnych. **17**. Pierwszy zdaje się mieć rację, lecz przyszedł przeciwnik i zdemaskował go. **18**. Losem załatwia się spory i rozdziela możnych przeciwników. **19**. Obrażony brat przewyższa moc grodu, spory są silne jak zawory twierdzy. **20**. Owocem ust nasyci się wnętrze, pożywi się plonami ust swoich. **21**. Życie i śmierć są w mocy języka, którzy się w nim lubują, spożyją jego owoc. **22**. Kto znalazł żonę, dobro znalazł i uzyskał upodobanie u Pana. **23**. Płaczliwie prosi ubogi, lecz bogacz twardo odpowiada. **24**. Ktoś ma bliskich, a popadnie w ruinę, lecz jest przyjaciel, co przylgnie nad brata.

Rozdział 19

1. Więcej wart biedak, co żyje nieskazitelnie, niż niemądry o ustach przewrotnych. **2**. I energia niedobra, gdy brak poznania, błądzi, kto biegnie za prędko. **3**. Głupota człowieka niszczy mu drogę, a jego serce na Pana się gniewa. **4**. Bogactwo zyskuje wielu bliskich, biednego opuszcza i jego najbliższy. **5**. Fałszywy świadek nie ujdzie karania, kto kłamstwa rozgłasza, nie umknie. **6**. Wielu schlebia możnemu, każdy jest bliski szczodremu. **7**. Biedaka żaden z braci nie lubi, tym bardziej bliscy od niego stronią, on szuka słów, ale ich nie ma. **8**. Kto nabywa rozsądku, kocha sam siebie, kto strzeże rozwagi, nabywa dobro. **9**. Fałszywy świadek nie ujdzie karania, zginie, kto kłamstwa rozgłasza. **10**. Nie przystoi głupcowi opływać w rozkosze, a tym bardziej niewolnikowi kierować władcami. **11**. Rozsądny człowiek panuje nad gniewem, chwałą jego zapomnieć urazy. **12**. Jak ryk lwa zagniewanie króla, jego życzliwość to rosa na trawie. **13**. Strapieniem dla ojca syn niemądry, a dachem cieknącym kłótnie żony. **14**. Dom i bogactwo dziedzictwem po przodkach, rozsądna żona jest darem od Boga. **15**. Lenistwo pogrąża w śpiączkę, głód cierpi człowiek leniwy. **16**. Strzec nakazu [Pana] to strzec swego życia, kto gardzi Jego drogami, umrze. **17**. Pożycza Panu, kto lituje się nad biednym, za dobrodziejstwo On mu wynagrodzi. **18**. Ćwicz syna, dopóki jest nadzieja, nie doprowadzaj go do śmierci. **19**. Kto w gniewie straszliwy, niech grzywnę płaci, bo chcąc wyrwać, jeszcze [go] wzmożesz. **20**. Posłuchaj rady, przyjmij pouczenie, abyś był mądry w przyszłości. **21**. Wiele myśli w sercu człowieka, lecz zamysł Pana się ziści. **22**. Pragnieniem człowieka jest rzetelność, lepszy ubogi niż kłamca. **23**. Bojaźń Pańska prowadzi do życia, śpi się spokojnie, zło nie zagraża. **24**. Wyciągnął leniwy rękę do misy, ale do ust jej nie doprowadził. **25**. Zbijesz szydercę, prosty zmądrzeje, skarć rozumnego, nabędzie wiedzy. **26**. Kto ojca znieważa, a matkę wypędza, jest synem bezecnym i hańbą okrytym. **27**. Zaprzestań, synu, słuchając karcenia, błądzić bez słów wiedzy. **28**. Świadek bezecny drwi z Prawa, usta występne mówią nieprawość. **29**. Dla szyderców gotowe kary i razy na grzbiet niemądrych.

Rozdział 20

1. Szydercze jest wino, hałaśliwa sycera; każdy, kto nimi oszołomiony, jest niemądry. **2**. Jak pomruk lwa, tak zapalczywość króla; kto go rozgniewa, naraża życie. **3**. Unikanie sporu zaszczytem dla męża; bo każdy, kto głupi, wybucha. **4**. Nie pracuje leniwy w jesieni, we żniwa szuka [plonu], lecz nie znajdzie. **5**. Głęboką wodą jest plan w sercu, czerpie z niego człowiek roztropny. **6**. Wiernością swą chełpi się wielu, lecz męża pewnego któż znajdzie? **7**. Prawy żyje w swej nieskazitelności, błogosławione po nim są dzieci. **8**. Król, zasiadając na tronie sędziowskim, wszelkie zło rozwiewa spojrzeniem. **9**. Kto powie: Oczyściłem swe serce, jestem wolny od swego grzechu? **10**. Dwojakie ciężarki i waga podwójna, obydwie są wstrętne Panu. **11**. Już chłopca pozna się po zachowaniu, czy czyste i nienaganne będą jego czyny. **12**. I ucho, co słyszy, i oko, co widzi, obydwa Pan uczynił. **13**. Nie kochaj snu, byś nie był wywłaszczony, miej oczy otwarte, nasycisz się chlebem. **14**. Marne, marne - krzyczy nabywca, odchodząc z nabytkiem - się chwali. **15**. Jest złoto i obfitość pereł, lecz wargi rozumne to rzecz bezcenna.

16. Zabierz mu suknię, bo ręczy za obcego, za nieznajomych weź zastaw. **17**. Ze smakiem je człowiek chleb oszustwa, lecz potem usta jego są pełne żwiru. **18**. Na radzie ustala się plany, lecz wojnę prowadź swym kunsztem. **19**. Włóczy się plotkarz, wyjawiając sekrety, nie obcuj z tym, kto ust nie strzeże. **20**. Temu, kto ojca i matkę przeklina, z nadejściem nocy lampa zagaśnie. **21**. Dziedzictwo na początku pośpiesznie zgarnięte jest w końcu bez błogosławieństwa. **22**. Nie mów: Za zło odpłacę. Zdaj się na Pana, On cię wybawi. **23**. Wstrętne Panu podwójne ciężarki i waga fałszywa przestępstwem. **24**. Pan kieruje krokami człowieka. Jakżeby człowiek pojął swe czyny? **25**. Pułapką ludzi pochopnie rzec: Święte, a namyślać się dopiero po ślubie. **26**. Król mądry rozprasza występnych i koło na nich sprowadza. **27**. Lampą Pana jest duch człowieka, bo wnętrza głębi przenika. **28**. Miłość i wierność są strażą króla, tron oparty jest na dobroci. **29**. Rozmach jest chlubą człowieka, ozdobą starców włos siwy. **30**. Pręgi, rana oczyszczają złego, a razy głębiny [jego] wnętrza.

Rozdział 21

1. Serce króla - kanały wody w ręku Pana, zwraca je tam, dokąd sam zechce. **2**. Każdego droga jest prawa w jego oczach, lecz Pan osądza serca. **3**. Przestrzeganie prawa i sprawiedliwości lepsze dla Pana niż krwawe ofiary. **4**. Wyniosłe oczy i harde serce - [ta] lampa występnych jest grzechem. **5**. Zamiary pracowitego [prowadzą] do zysku, a wszystkich śpieszących się do straty. **6**. Nabywanie skarbów językiem kłamliwym to słabnący oddech szukających śmierci. **7**. Przemoc złoczyńców ich porywa, bo nie chcą przestrzegać Prawa. **8**. Kręta jest droga przestępcy, postępowanie czystego jest prawe. **9**. Lepiej mieszkać w kącie dachu niż z żoną swarliwą we wspólnym domu. **10**. Dusza występnego pragnie zła, bliźni w jego oczach nie znajduje łaski. **11**. Gdy karzą szydercę, mądrzeje naiwny, gdy pouczają mądrego, on wiedzy nabywa. **12**. Sprawiedliwy ma wgląd w dom bezbożnego, sprowadza zło na bezbożnych. **13**. Kto uszy zatyka na krzyk ubogiego, sam będzie wołał, lecz nie otrzyma odpowiedzi. **14**. Dar potajemny uśmierza gniew, a podarek w zanadrzu - największą złość. **15**. Radością sprawiedliwego - przestrzeganie Prawa, ono jest zagładą dla popełniających nieprawość. **16**. Kto zbacza z drogi rozsądku, odpocznie w zgromadzeniu cieni. **17**. Popada w biedę, kto lubi uciechy, kto lubi oliwę i wino, nie wzbogaci się. **18**. Okupem prawego jest występny, zamiast rzetelnego - wiarołomny. **19**. Lepiej mieszkać na pustej ziemi niż z żoną nadętą i kwaśną. **20**. Cenny skarb i oliwa w mieszkaniu prawego, lecz niemądry człowiek je marnotrawi. **21**. Kto szuka prawości i miłości, znajdzie życie, prawość i chwałę. **22**. Mądry się wdarł do miasta siłaczy i zniszczył moc, której ufali. **23**. Strzegąc swych ust i języka, strzeże się duszy przed strapieniem. **24**. Pyszałek, zarozumiały, szyderca mu na imię, działa z nadmierną wyniosłością. **25**. Pragnienie leniucha go uśmierca, bo nie chce rękoma pracować. **26**. Pożąda skwapliwie dzień cały, a sprawiedliwy daje, nie szczędzi. **27**. Ofiara bezbożnych jest obrzydliwością, tym bardziej złożona podstępnie. **28**. Zginie świadek kłamliwy, kto słucha, wciąż przemawia. **29**. Bezbożny ma minę

zuchwałą, a prawy umacnia swe drogi. **30**. Nie ma roztropności ani rozumu, ani rady przeciw Panu. **31**. Na dzień bitwy osiodła się konia, ale zwycięstwo zależy od Pana.

Rozdział 22

1. Lepszy szacunek niż wielkie bogactwo, uznanie - niż srebro i złoto. **2**. Spotykają się bogacz i nędzarz. Pan jest Stwórcą obydwu. **3**. Przemyślny widzi zło i kryje się, naiwni idą dalej i karę ponoszą. **4**. Zapłatą za pokorę i bojaźń Pańską jest bogactwo, chwała i życie. **5**. Ciernie i sidła na drodze przewrotnego, kto duszy swej strzeże, ten od nich daleko. **6**. Wprowadzaj syna w prawidła drogi, a nie zejdzie z niej i w starości. **7**. Nad ubogim panuje bogacz, sługą wierzyciela jest dłużnik. **8**. Kto nieprawość sieje, zbiera nieszczęście, a laska jego gniewu przepadnie. **9**. Błogosławiony, czyje oko jest miłosierne; bo chlebem podzielił się z potrzebującym. **10**. Przepędź szydercę, a kłótnia ustąpi, skończy się zatarg i niezgoda. **11**. Kto kocha czyste serce, wdzięk ma na wargach, tego król przyjacielem. **12**. Oczy Pana chronią wiedzę, wiarołomnego czyny On niweczy. **13**. Leniwy mówi: Lew na ulicy, na placu zostanę zabity. **14**. Usta żon cudzych są dołem głębokim, wyklęty przez Pana tam wpadnie. **15**. W sercu chłopca głupota się mieści, rózga karcąca ją stamtąd wypędzi. **16**. Uciska się ubogiego, by dojść do fortuny, dodaje się bogatemu - tylko by zbiednieć. **17**. [Słowa mędrców]. Nachyl swe ucho i słuchaj słów mędrców, nakłoń swe serce ku mojej nauce, **18**. bo dobrze będzie, gdy w sercu je zachowasz, trwać będą stale na twoich wargach. **19**. Byś ufność swą w Panu pokładał, chcę wskazać ci dziś twoją drogę. **20**. Czy nie pisałem ci, Szilszonie, [słów pełnych] rad i nauki, **21**. chcąc cię nauczyć prawości, wierności, byś dał rozumną odpowiedź zleceniodawcy? **22**. Nie okradaj biednego, dlatego że biedny, nie uciskaj w bramie nędzarza, **23**. bo Pan rzecznikiem ich sprawy, wydrze On życie tym, którzy ich krzywdzą. **24**. Nie wiąż się z człowiekiem gniewliwym, nie obcuj z mężem porywczym: **25**. byś do ścieżek jego nie przywykł i nie zgotował pułapki na swe życie. **26**. Nie bądź wśród dających porękę, którzy ręczą za [cudze] długi. **27**. Jeżeli nie masz z czego zapłacić, po co łóżko mają zabierać spod ciebie? **28**. Nie przesuwaj pradawnej miedzy, ustalonej przez twoich przodków. **29**. Widzisz biegłego w swoim zawodzie? Stać będzie wobec królów, a nie wobec gminu.

Rozdział 23

1. Gdy z możnym do stołu zasiądziesz, pilnie uważaj, co masz przed sobą; **2**. nóż sobie przyłóż do gardła, jeżeli jesteś żarłokiem. **3**. Nie pożądaj jego przysmaków, bo to jest pokarm zwodniczy. **4**. O bogactwo się nie ubiegaj, nie odstępuj od swojej rozwagi; **5**. gdy utkwisz w nim wzrok, nie ma go, bo skrzydła sobie przyprawiło, jak orzeł, co odlatuje ku niebu. **6**. Z człowiekiem chciwym nie ucztuj, nie pożądaj jego przysmaków; **7**. jak ktoś, kto przelicza w duszy, tak samo i on [postępuje]. Jedz i pij!, mówi do ciebie, a w sercu nie jest ci życzliwy. **8**. Zwrócisz spożyty kąsek, słów miłych użyjesz na próżno. **9**. Nie mów do uszu niemądrego, bo wzgardzi rozsądkiem twej mowy. **10**. Nie przesuwaj pradawnej miedzy, na pole sierot nie wkraczaj, **11**. bo mocny jest ich Obrońca, przeciw tobie ich sprawę obróci. **12**. Nakłoń swe

serce do karności, do mądrych słów - swoje ucho. **13**. Karcenia chłopcu nie żałuj, gdy rózgą uderzysz, nie umrze. **14**. Ty go rózgą uderzysz, a od Szeolu zachowasz jego duszę. **15**. Synu, gdy mądre twe serce, także moje serce się cieszy **16**. i moje nerki także się weselą, gdy usta twe mówią, co prawe. **17**. Niech twe serce nie zazdrości grzesznikom, cały dzień [trwa] w bojaźni Pańskiej. **18**. Bo z pewnością przyszłość istnieje, nie zawiedzie cię twoja nadzieja. **19**. Słuchaj, mój synu, bądź mądry, prostą drogą prowadź swe serce; **20**. nie bądź z tych, co upijają się winem lub obżerają się mięsem. **21**. Bo pijak i żarłok są w nędzy, ospałość chodzi w łachmanach. **22**. Słuchaj ojca, który cię zrodził, i nie gardź swą matką, bo jest staruszką. **23**. Nie sprzedawaj - nabywaj prawdę, mądrość, karność i rozwagę. **24**. Raduje się ojciec sprawiedliwego, kto zrodził mądrego, się cieszy. **25**. Weseli się twój ojciec i matka, twa rodzicielka będzie szczęśliwa. **26**. Synu, daj mi serce swoje, niech twe oczy miłują moje drogi, **27**. bo nierządnica jest dołem głębokim, a ciasną studnią jest obca kobieta. **28**. Czatuje jakby rozbójnik, mnoży niewiernych wśród ludzi. **29**. U kogo Ach, u kogo Biada, u kogo swary, u kogo żale, u kogo rany bez powodu, u kogo oczy są mętne? **30**. U przesiadujących przy winie, u chodzących próbować mieszanego wina. **31**. Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak pięknie błyszczy w kielichu, jak łatwo płynie [do gardła], **32**. bo w końcu ukąsi niby wąż, jak żmija jad swój wypuści, **33**. twoje oczy dostrzegą rzeczy dziwne, a serce twe brednie wypowie. **34**. Zdajesz się spać na dnie morza lub spoczywać na szczycie masztu. **35**. Obili mnie, nic nie czułem, chłostali, nie wiedziałem. Kiedy się zbudzę, jeszcze nadal o nie poproszę.

Rozdział 24

1. Nie zazdrość złym ludziom, nie pragnij ich towarzystwa, **2**. bo serce ich przemoc obmyśla, ich wargi mówią o krzywdzie. **3**. Dom się buduje mądrością, a rozumem umacnia. **4**. Wiedzą napełnia się spichlerze, wszelkimi dobrymi, miłymi zasobami. **5**. Mąż mądry [obdarzony] mocą i światły pomnaża siłę. **6**. Kunsztem prowadzi się wojnę; tam zwycięstwo, gdzie wielu doradców. **7**. Zbyt wzniosła dla głupca jest mądrość, w bramie on ust nie otworzy. **8**. Kto zło obmyśla, tego zwą mistrzem w intrydze. **9**. Knowania głupoty są grzechem, szyderca jest wstrętny ludziom. **10**. Gdyś okazał się słaby w dniu klęski, to bardzo mierna twoja siła. **11**. Ratuj prowadzonych na śmierć, uwolnij idących chwiejnym krokiem na miejsce kaźni. **12**. Czy powiesz: Nie wiedzieliśmy o tym, kto bada serca, ma nie rozumieć? Wie Ten, który osądza serca i według czynów odda każdemu. **13**. Synu, jedz miód, bo jest dobry, plaster miodu jest dobry na podniebienie. **14**. Podobnie jest, wiedz, z mądrością dla twej duszy. Znajdziesz ją, przyszłość masz pewną, nie zawiedzie cię twoja nadzieja. **15**. Nie czatuj, bezbożny, przed mieszkaniem prawego, nie burz miejsca jego odpoczynku, **16**. bo prawy siedmiokroć upadnie i wstanie, a bezbożni runą w nieszczęście. **17**. Nie ciesz się z upadku wroga, nie raduj się w sercu z jego potknięcia, **18**. by Pan, widząc, nie miał ci tego za złe i gniewu nie odwrócił od niego. **19**. Niech źle czyniący cię nie oburzają, występnym ludziom nie zazdrość, **20**. bo nie ma przyszłości dla złego, zagaśnie lampa grzeszników. **21**. Synu mój, lękaj się Pana i króla. Nie łącz się z tymi, co myślą inaczej, **22**. bo wnet ich zagłada

nastanie. Kto zna upadek zadany przez obydwu? **23**. I te [przysłowia] od mędrców. Niedobrze, gdy ktoś jest w sądzie stronniczy. **24**. Kto mówi bezbożnemu: Jesteś niewinny, temu ludy złorzeczą, tego przeklinają narody. **25**. Szczęśliwi, którzy [go] karzą, spłynie na nich obfite dobro. **26**. W wargi całuje, kto daje słuszną odpowiedź. **27**. Spełnij obowiązek poza domem, wykonaj go pilnie na roli, a potem i dom wystawisz. **28**. Nie świadcz bezprawnie przeciw bliźniemu. Kłamstwa chcesz mówić swymi ustami? **29**. Nie mów: Jak on mi zrobił, tak ja mu oddam; każdemu oddam według jego czynów. **30**. Szedłem koło pola próżniaka i koło winnicy nierozumnego: **31**. a oto wszystko zarosło pokrzywą, ciernie całą powierzchnię pokryły, kamienny mur jest rozwalony. **32**. Zwróciłem uwagę, spojrzałem, zobaczyłem i wyciągnąłem naukę: **33**. [jeszcze] trochę snu i trochę drzemki, trochę założenia rąk, aby spocząć, **34**. a przyjdzie na ciebie nędza jak ktoś bezczelny i niedostatek jak rozbójnik.

Rozdział 25

1. Także i to są przysłowia Salomona, zebrane przez ludzi króla judzkiego, Ezechiasza. **2**. Chwałą Boga rzecz taić, a chwałą królów rzecz zbadać. **3**. Wysokość niebios i głębia ziemi, i serce króla są niezbadane. **4**. Odłącz żużel od srebra, a wyjdzie złotnikowi naczynie: **5**. Bezbożnego odłącz od króla - a sprawiedliwość jego tron umocni. **6**. Nie bądź wyniosły u króla, nie stawaj na miejscu wielmożów. **7**. Niech raczej powiedzą: Posuń się wyżej, aniżeli mieliby ciebie poniżyć przed możnym. **8**. nie podawaj zaraz w procesie, bo co poczniesz w końcu, gdy zawstydzi cię bliźni. **9**. Spór swój z bliźnim załatw polubownie, lecz cudzych tajemnic nie zdradzaj, **10**. by słuchający nie zelżył ciebie i nie przylgnęła do ciebie zniewaga. **11**. Jak złote jabłko na sprzętach ze srebra, tak słowo w porę wypowiedziane. **12**. Złotym kolczykiem, kolią szczerozłotą nagana mądrego dla posłusznych uszu. **13**. Czym chłód śniegu w czasie żniwa, tym wierny zleceniu posłaniec: bo ducha pana orzeźwia. **14**. Chmura i wiatr - a jednak bez deszczu, to ten, kto składa kłamliwe obietnice. **15**. Cierpliwością przekona się księcia, a język łagodny kruszy kości. **16**. Zlizałeś miód - zjedz, ile trzeba, byś z przejedzenia nie zwracał. **17**. Nie stawaj często w domu przyjaciela, by, mając cię dość, nie nabrał wstrętu. **18**. Maczugą, mieczem, ostrą strzałą fałszywy świadek przeciw bliźniemu. **19**. Jak ząb zepsuty i noga chwiejna, tak ufność w wiarołomnym w dniu klęski. **20**. Jak płaszcz zdejmować w dzień mroźny lub ocet na ług wylewać, tak pieśni śpiewać znękanym. **21**. Gdy wróg twój łaknie, nakarm go, gdy pragnie, napój go wodą - **22**. żar ognia zgromadzisz nad jego głową, a Pan ci za to zapłaci. **23**. Północny wiatr sprowadza deszcz, a mowę szeptaną - gniew na twarzy. **24**. Lepiej mieszkać w kącie dachu niż mieć żonę swarliwą i wspólny dom. **25**. Czym zimna woda na gardło spragnione, tym dobre wieści z dalekiej krainy. **26**. Źródłem zmąconym i studnią zniszczoną jest prawy, co ugina się przed bezbożnym. **27**. Niedobrze jeść miodu zbyt wiele, a szczędź również słów pochwały. **28**. Miastem odkrytym, bez murów, jest człowiek nieopanowany.

Rozdział 26

1. Jak śnieg w lecie, a deszcz we żniwa, tak cześć nie przystoi niemądremu. **2**. Jak wróbel spłoszony, jaskółka w locie, tak się nie ziści niesłuszne przekleństwo. **3**. Na konia bicz, na osła wędzidło, a kij na plecy niemądrego. **4**. Nie odpowiadaj niemądremu jego głupotą, abyś się nie stał do niego podobny. **5**. Odpowiedz niemądremu jego głupotą, aby nie pomyślał, że jest mądry. **6**. Nogi odcina, wypija gorycz, kto posyła wiadomości przez niemądrego. **7**. Jak zwisają nogi chromemu, tak w ustach niemądrego przysłowie. **8**. Jak kamień przywiązać do procy, tak cześć oddawać niemądremu. **9**. Cierń wpił się w rękę pijaka, a przysłowie w usta niemądrego. **10**. Łucznikiem raniącym wszystkich przechodniów jest ten, kto najmuje niemądrego lub pijaka. **11**. Jak pies powraca do swoich wymiotów, tak niemądry powtarza swoje szaleństwa. **12**. Widziałeś człowieka w swoich oczach mądrego? Więcej nadziei w niemądrym niż w takim. **13**. Leniwy mówi: Lwica na drodze, lew na miejscach otwartych. **14**. Kręcą się drzwi na zawiasach, a leniwy na swoim łóżku. **15**. Leniwy wyciągnął rękę do misy: za trudno mu ją do ust doprowadzić. **16**. Leniwy ma się za mądrzejszego niż siedmiu mówiących rozumnie. **17**. Chwyta za uszy psa, który biegnie, kto miesza się w cudze spory. **18**. Jak ktoś postępujący bezmyślnie rzuca głownie, strzały i śmierć, **19**. tak człowiek, co zrani bliźniego i mówi: Czy nie żartowałem? **20**. Bez drew zagaśnie ognisko, bez plotkarza spór zniknie. **21**. Węgiel dla żaru, drwa dla ognia, a mąż kłótliwy dla wzniecania sporu. **22**. Słowa plotkarza są jak smaczne kąski, zapadają do głębi wnętrza. **23**. Czym na glinianym garnku srebrna polewa, tym usta życzliwe, a w sercu zło. **24**. Na ustach nosi maskę ktoś wrogi, a w sercu kryje podstęp: **25**. gdy mile przemawia, nie ufaj, bo siedem ohyd ma w sercu; **26**. choć podstępnie kryje nienawiść, to jego złość się wyda na zgromadzeniu. **27**. Kto kopie dół, weń wpada, a kamień wróci do tego, kto go toczy. **28**. Kłamliwy język nie znosi skrzywdzonych przez siebie, usta gładkie powodem zguby.

Rozdział 27

1. Nie chwal się dniem jutrzejszym, bo nie wiesz, co dzień ci przyniesie. **2**. Niech inny cię chwali - nie twoje wargi, ktoś obcy, a nie twoje usta. **3**. Ciężki jest kamień i piasek nie lekki, lecz gniew głupiego jest cięższy od obu. **4**. Surowy jest gniew i sroga złość, a kto zdoła zazdrość przetrzymać? **5**. Lepsza jest jawna nagana aniżeli miłość utajona. **6**. Razy przyjaciela są wierne, a pocałunki wroga fałszywe. **7**. Kto syty, depcze po miodzie, głodnemu i gorycz jest słodka. **8**. Jak ptak, co z gniazda ucieka, tak człowiek zbiegły z ojczyzny. **9**. Olejek, pachnidło radują serce i słodycz przyjaciela ze szczerej rady. **10**. Nie gardź swoim i ojca przyjacielem, a w dniu klęski nie chodź do brata, lepszy sąsiad bliski niż brat daleki. **11**. Bądź mądry, synu, rozwesel me serce, a tym, co lżą mnie, odpowiem. **12**. Przemyślny zło widzi i kryje się, naiwni idą dalej i ponoszą karę. **13**. Zabierz mu suknię - ręczy za obcego, za nieznajomego - weź zastaw. **14**. Kto rankiem głośno błogosławi bliźniego, policzą mu to za przekleństwo. **15**. Nieszczelny dach, cieknący w dzień dżdżysty, podobny jest do żony swarliwej: **16**. wstrzymywać ją to wiatr wstrzymywać lub ręką oliwie drogę zagradzać. **17**. Żelazo gładzi się za pomocą żelaza,

a człowiek raduje oblicze bliźniego. **18**. Stróż figowca spożywa z niego owoce, opiekun pana doznaje szacunku. **19**. Jak w wodzie [odbija się] oblicze, tak w sercu człowieka człowiek. **20**. Szeol i Zagłada niesyte, niesyte i oczy człowieka. **21**. Dla srebra tygiel, dla złota piec, dla człowieka usta, co chwalą. **22**. Choć stłuczesz głupiego w moździerzu tłuczkiem razem z ziarnami, głupota go nie opuści. **23**. Znaj dobrze potrzeby twego drobnego bydła, zwracaj uwagę na trzodę, **24**. bo nie trwa na wieki skarb ani diadem na pokolenia. **25**. Wyrosła trawa, pojawił się potraw, zbiera się górskie siano; **26**. miej owce na odzienie dla siebie, a kozły, by za pole zapłacić; **27**. wystarczy mleka koziego, by dom twój utrzymać i wyżywić służące.

Rozdział 28

1. Ucieka bezbożny, choć go nikt nie goni, sprawiedliwy jest śmiały jak młody lew. **2**. Przez bunt w kraju wielu jest władców, a ktoś rozsądny rozważny ład utrwala. **3**. Zły rządca, co biednych uciska, jest jak ulewa, co chleba nie daje. **4**. Kto Prawo odrzuca, chwali bezbożnego, kto strzeże pouczeń, na niego się oburza. **5**. Źli ludzie nie rozumieją sprawiedliwości, a szukający Pana pojmują wszystko. **6**. Lepszy ubogi, postępujący bez zarzutu, niż przewrotny o dwóch drogach, choć bogaty. **7**. Kto trzyma się Prawa, jest synem rozsądnym, przyjaciel rozwiązłych - hańbą swego ojca. **8**. Kto odsetkami i lichwą powiększa majątek, ten zbiera dla litujących się nad biednym. **9**. Kto ucho odwraca, by Prawa nie słuchać, tego nawet modlitwa jest wstrętna. **10**. Kto prawych sprowadza na złą drogę, sam w swój dół wpadnie, a czyści osiągną dobro. **11**. Mądry jest bogacz w swych oczach, lecz przejrzał go mądry biedak. **12**. Wielka jest radość, gdy prawi są górą, gdy się podnoszą bezbożni, każdy się chowa. **13**. Nie zazna szczęścia, kto swe przewiny ukrywa, kto je wyznaje, porzuca, dostąpi miłosierdzia. **14**. Szczęśliwy mąż, który stale żywi bojaźń; kto serce czyni upartym, wpadnie w nieszczęście. **15**. Lwem ryczącym, zgłodniałym niedźwiedziem jest bezbożny, gdy włada swym ludem. **16**. Książę ubogi w roztropność jest bogaty w zdzierstwa; jeśli łupiestwa nie znosi, dni swe przedłuży. **17**. Człowiek krwią ludzką obciążony ucieka do grobu. Niech go nie wstrzymują. **18**. Kto postępuje bez zarzutu, będzie ocalony, chodzący dwoma drogami na jednej upadnie. **19**. Kto ziemię uprawia, nasyci się chlebem; kto ściga ułudy, nasyci się nędzą. **20**. Mąż szczery obfituje w błogosławieństwa, a pośpieszny w bogaceniu się nie jest bez winy. **21**. Niedobrze jest kierować się względami ludzkimi: za kęs chleba człowiek popełni przestępstwo. **22**. Człowiek chciwy pożąda bogactwa, nie wie, że bieda przyjdzie na niego. **23**. Kto napomina, łaskę w końcu znajdzie większą niż człowiek o gładkim języku. **24**. Kto ojca i matkę ograbia, mówiąc: To nie jest przestępstwo, jest wspólnikiem niszczyciela. **25**. Chciwiec spory wywołuje, kto Panu zaufał, będzie nasycony. **26**. Kto swemu sercu zaufał, jest niemądry; kto postępuje według mądrości, znajdzie ocalenie. **27**. Kto daje ubogim, nie zazna biedy, kto oczy zamyka, obfituje w przekleństwa. **28**. Gdy podnoszą się bezbożni, każdy się chowa, lecz kiedy giną, mnożą się prawi.

Rozdział 29

1. Kto mimo nagan pozostaje uparty, nagle dozna klęski, a nie ma lekarstwa. **2**. Gdy mnożą się prawi, cieszy się naród, gdy rządzi bezbożny, naród wzdycha. **3**. Kto mądrość kocha, ojca raduje, a kto przestaje z nierządnicami, trwoni majątek. **4**. Król sprawiedliwością umacnia państwo, uciskając podatkami, je niszczy. **5**. Człowiek, pochlebiając bliźniemu, zastawia mu sidła na nogi. **6**. W przewinie złego człowieka jest pułapka, prawy biegnie pełen radości. **7**. Sprawiedliwy zajmuje się sprawami ubogich, grzesznik nie ma [dla nich] zrozumienia. **8**. Szydercy miasto podniecają, podczas gdy mądrzy gniew uspokoją. **9**. Gdy mądry spiera się z głupim, ten krzyczy, śmieje się - nie ma pojednania. **10**. Zabójcy nienawidzą niewinnego, prawi o jego życie się troszczą. **11**. Niemądry ujawnia cały swój gniew, mądry stara się go uśmierzyć. **12**. Jeśli władca zważa na kłamstwa, wszyscy jego słudzy są bezbożni. **13**. Spotykają się: biedny i ciemięzca, Pan obydwu oczy oświeca. **14**. Jeśli król rzetelnie osądza sprawę biednych, tron swój umacnia na pokolenia. **15**. Rózga i karcenie udzielają mądrości, chłopiec zostawiony sobie przynosi wstyd matce. **16**. Mnożą się występni, mnoży się i przewina, lecz prawi ujrzą ich upadek. **17**. Karć syna, a zapewni ci spokój i sprawi radość twej duszy. **18**. Gdy nie ma widzenia [proroczego], naród się psuje; szczęśliwy, kto Prawa przestrzega. **19**. Słowami nie poprawi się niewolnika: rozumie, a nie chce posłuchać. **20**. Widziałeś u kogo pośpiech w słowach? Więcej nadziei w głupim niż w takim. **21**. Kto niewolnika rozpuści za młodu, ten w końcu się spotka z uporem. **22**. Gniewliwy wszczyna kłótnie, zapalczywy mnoży przewiny. **23**. Człowieka poniża jego wyniosłość, duch uniżony zdobędzie szacunek. **24**. Wspólnik złodzieja wrogiem samego siebie: słyszy przekleństwo, a nic nie mówi. **25**. Strach przed człowiekiem jest sidłem, a kto Panu ufa, jest bezpieczny. **26**. Wielu szuka względów u władcy, lecz prawo każdego pochodzi od Boga. **27**. Niegodziwy człowiek jest wstrętny dla prawych; dla bezbożnych wstrętny - ktoś prawej drogi.

Rozdział 30

1. Słowa Agura, syna Jake z Massa. Mowa tego męża do Itiela i Ukala. **2**. Jestem najgłupszy z ludzi, nie mam ludzkiego rozsądku. **3**. Nie nabyłem mądrości, bym wiedzę Świętego posiadał. **4**. Kto wstąpił do nieba i zstąpił? Kto zebrał wiatr w swoje dłonie? Kto wody zawinął w płaszcz? Kto krańce ziemi utwierdził? Jakie jest Jego imię? A syna? Czy ci [może] wiadomo? **5**. Każde słowo Boże wypróbowane, tarczą jest dla tych, co się doń chronią. **6**. Do słów Jego nic nie dodawaj, by cię nie skarcił i zostałbyś kłamcą. **7**. Proszę Cię o dwie rzeczy, nie odmawiaj mi, nim umrę: **8**. Fałsz i kłamstwo oddal ode mnie, nie dawaj mi bogactwa ni nędzy, żyw mnie chlebem niezbędnym, **9**. bym syty nie stał się niewierny, i nie rzekł: A któż to jest Pan? lub z biedy nie zaczął kraść i nie targnął się na imię mego Boga. **10**. Nie oczerniaj sługi przed panem, by cię nie przeklął i poniósłbyś karę. **11**. Jest plemię, co ojca przeklina, matce nie chce błogosławić. **12**. Jest plemię czyste w swych oczach, a nie obmyte z brudów. **13**. Jest plemię o wzroku wyniosłym: powieki ma w górę wzniesione. **14**. Jest plemię o zębach jak miecze, a siekacze ma jak noże, by pożreć uciemiężonych w kraju, a spośród ludzi - ubogich. **15**. Pijawka ma

dwie córki: Daj! Daj! Trzy rzeczy są nigdy nie syte, cztery nie mówią: Dość. **16**. Szeol, niepłodne łono, ziemia wody nie syta, ogień, co nie mówi: Dość. **17**. Oko, co ojca wyśmiewa, gardzi posłuchem dla matki - kruki nad rzeką wydziobią albo je pożrą orlęta. **18**. Trzy rzeczy dla mnie za cudowne, a czterech poznać nie mogę: **19**. Drogi orła po niebie, drogi węża po skale, drogi okrętu po morzu, drogi męża u młodej kobiety. **20**. Tak postępuje cudzołożnica: zjadła, otarła swe usta i rzekła: Źle nie zrobiłam. **21**. Pod trzema rzeczami drży ziemia i czterech znieść nie może: **22**. pod niewolnikiem, gdy jest królem; pod głupcem, gdy je do syta; **23**. pod pogardzaną, gdy żoną zostanie; pod sługą - dziedziczką po pani. **24**. Są cztery istoty małe na ziemi, lecz nadzwyczaj mądre: **25**. lud mrówczy, chociaż bez siły, a w lecie nazbiera żywności; **26**. góralki, lud wprawdzie niemocny, ale w skale mieszkania zakłada; **27**. szarańcza, która choć nie ma króla, cała wyrusza w porządku; **28**. jaszczurka, co da się schwycić rękami, a mieszka w pałacach królewskich. **29**. Ci trzej krok mają wspaniały i czterej chodzą wyniośle: **30**. lew, najmocniejszy wśród zwierząt: przed niczym się nie cofa, **31**. pies myśliwski lub kozioł i król, którego lud jest z nim. **32**. Niemądrze uniosłeś się dumą? Po namyśle - rękę na usta: **33**. bo ucisk mleka daje masło, uciskanie nosa wywoła krew, uciskanie gniewu wzbudzi kłótnie.

Rozdział 31

1. Słowo do Lemuela, króla Massa, które skierowała do niego matka: **2**. Cóż, synu? Cóż, synu mego łona? Cóż, synu moich ślubów? **3**. Nie dawaj kobietom swej mocy ani godności gubiącym królów. **4**. Nie dla królów, Lemuelu, nie dla królów picie wina ani dla władców pożądanie sycery, **5**. by pijąc, praw nie zapomnieli, nie zapomnieli prawa ubogich. **6**. Dajcie sycerę będącemu w udręce, wino zgorzkniałemu na duchu: **7**. niech pije, niech o nędzy zapomni, na trud już niepomny. **8**. Usta otwórz dla niezdolnych do mowy, na sąd dla wszystkich godnych litości. **9**. Rządź uczciwie, usta swe otwórz, osądź uciemiężonych i biednych. **10**. Alef Niewiastę dzielną kto znajdzie? Jej wartość przewyższa perły. **11**. Bet Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; **12**. Gimel nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia. **13**. Dalet O wełnę i len się stara, pracuje starannie rękami. **14**. He Podobnie jak okręt kupiecki żywność sprowadza z daleka. **15**. Waw Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi, a obowiązki swoim dziewczętom. **16**. Zain Bada rolę i kupuje ją, z zarobku swych rąk zasadza winnicę. **17**. Chet Przepasuje mocą swe biodra, umacnia swoje ramiona. **18**. Tet Widzi bogaty plon swojej pracy: jej lampa wśród nocy nie gaśnie. **19**. Jod Swe ręce wyciąga po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. **20**. Kaf Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. **21**. Lamed Dla domu nie boi się śniegu, bo cały dom odziany jest w szkarłat. **22**. Mem Sporządza sobie przykrycie, jej suknia z bisioru i purpury. **23**. Nun W bramie jej mąż szanowany, gdy wśród starszych swej ziemi zasiądzie. **24**. Samek Len wyrabia i sprzedaje, pasy dostarcza kupcowi. **25**. Ain Strojem jej siła i godność, do dnia się przyszłego uśmiecha. **26**. Pe Otwiera usta z mądrością, na języku jej miła nauka. **27**. Sade Bada bieg spraw domowych, nie jada chleba lenistwa. **28**. Qof Powstają synowie, aby ją wysławiać, i mąż jej, by ją uwielbiać: **29**. Resz Wiele

córek zdolnie pracuje, lecz ty przewyższasz wszystkie. **30**. Szin Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana. **31**. Taw Uznajcie owoce jej rąk, niech w bramie sławią jej czyny.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.